

# Klucz do Skarbnicy Światła

Magiczny prolog Ewangelii Jana mówi, że wieczne słowo pochodzące od Boga jest złotym kluczem do wszystkich tajemnic. Jest to wieczna tajemnica, która obejmuje cały Wszechświat. Jest to jądro duchowego Światła Słonecznego Ciała, zarówno makrokosmosu jak i mikrokosmosu.

To Słowo Boga jest stwórczym *fiat*, dźwiękiem, trąbą, która powoduje wylanie monadycznych płomieni i objawia prawdziwe Życie w nieskończonych, wielobarwnych wibracjach i odcieniach kolorów. Życie może zanurzać się w Powszechnym Niebiańskim Łuku, który odbija promieniujące Światło Wszechmiłości. Ta tajemnica otacza i zawiera w sobie wszechświat. Jest to „Słowo początku”, które również dzisiaj rozbrzmiewa i będzie rozbrzmiewać zawsze. *Z tego Misterium*, mówi Jezus, *wyłoniłem się*. Siedem emanacji tego słowa tworzy szatę świetlną Człowieka Światła. Jest to wspaniałe misterium, które leży ukryte w całym stworzeniu i które może zostać odsłonięte jedynie przez religię prawdziwej wiedzy, religię czystej Gnozy. Ta Gnoza nie jest niczym innym jak połączonymi emanacjami monadycznego płomienia, które łączą Ducha z Duszą Światła. Dusza Światła obecna jest w istocie ludzkiej. Dlatego Jezus powiedział: *Zbudź się, o śpiący, i powstań w Chrystusie, który zabierze cię w górę do swego Światła*. Gnoza narodzi się w waszych sercach i objawi owoc żywej wiedzy w waszych głowach. Tym owocem jest Gnoza, wiedza Duszy Światła. Ta wiedza oświeci cię i ofiaruje ci klucz do Skarbnicy Światła.

## KŁAMSTWA WYSSANE Z MLEKIEM MATKI

Te słowa oraz inne fragmenty starożytnych tekstów krążyły w religijnym i filozoficznym świecie na początku ery chrześcijańskiej. Prowadzą nas one do zupełnie innego sposobu myślenia i całkowicie innego religijnego doświadczenia niż to, które wyłoniło się z historycznych doniesień o Jezusie z Nazaretu, które ojcowie Kościoła i ich poplecznicy sfabrykowali wiele wieków temu.

W okolicach Świąt Bożego Narodzenia, prawdziwi

różokrzyżowcy nie będą zajmować się romantyczną opowieścią o narodzinach Chrystusa, w wersji, w jakiej jest ona przedstawiana ludziom każdego roku o tej porze. Ta romantyczna historia i te historyczne „fakty” były w ostatnim czasie gwałtownie atakowane z różnych stron. Historyczne chrześcijaństwo jest poważnie oskarżane o nadużywanie nauk Chrystusa i wykorzystywanie ich dla swoich własnych celów. W minionych wiekach wielu już obnażyło tę zdradę, lecz ich protesty były zawsze tłumione i nie obydwało się bez przelewu krwi. Jednakże dzisiejsza ludzkość żyje w epoce zdemaskowania.

Wiele rzeczy, sytuacji i wartości, z których zasłona została usunięta, nie prezentuje szczególnie przyjemnego widoku. Naga rzeczywistość pokazuje jak zdeformowana jest społeczność, nauka i religia człowieka, który stworzył swój własny świat. W związku z tym nie jest zaskakujące, że z jednej strony ludzie wzdrygają się, kiedy takie fakty są odkrywane, podczas gdy z drugiej strony bardzo chcą je poznać, ponieważ ludzkość poszukuje Prawdy.

Ten, kto analizuje rozbieżne tezy autorów Biblii i spisuje swoje wnioski, może być pewny rosnącej publiczności. Jednakże w tym kontekście moglibyśmy również zastanawiać się, czy u tych, którzy popularyzują Gnozę w ten sposób, nie odgrywają roli ich osobiste interesy. Jesteśmy przekonani, że ci wszyscy, którzy odsłaniają te kwestie w naszych czasach, działają z całkowitą szczerością, na podstawie wewnętrznej potrzeby. Jednakże, jeśli ignorują fakt, że istnieje nowoczesna gnostyczna Szkoła Duchowa, w której proces odrodzenia według ciała i duszy jest nauczany i praktykowany od ponad 75 lat, daje to wiele do myślenia. Przynajmniej niezwykle jest to, że systematycznie zatajany jest fakt, że długo przed pojawieniem się tych wszystkich nowoczesnych publikacji, nowoczesny gnostyk i transfigurysta Jan van

Rijckenborgh mówił i pisał o Gnozie jako o „źródle wewnętrznej wiedzy i wolności”. A co więcej, założył czysto gnostyczną społeczność, która jest obecnie aktywna w ponad 30 krajach i wywołuje duże zainteresowanie u prawdziwie poszukujących jedynej Prawdy. Jan van Rijckenborgh często cytował następujące słowa średniowiecznego mistyka Angelusa Silesiusa (Anioła Ślązaka):

*Choćby tysiącrocį Bóg w Betlejem był zrodzony,  
A w tobie – nie, toś i tak jest na wieki już zgubiony.*

*Pytasz chrześcijaninie, gdzie Bóg Swój tron zasadza?  
Tam, gdzie w tobie On ciebie, Swego Syna, zradza.*

*Jeśliś z Boga zrodzony i znów Boga rodzisz,  
Toś zarówno na zewnątrz, jak do Niego wchodzisz.*

*Spójrz, gdzie nie widzisz nic, gdzie ci braknie dróg,  
Słuchaj, gdzie cisza brzmi, bo tam przemawia Bóg.<sup>1</sup>*

W pierwszym wydaniu książki *Nadchodzący Nowy Człowiek* (wydanej w 1957 roku przez *Rozekruis Pers*, w Haarlemie) Jan van Rijckenborgh pisze:

*Przede wszystkim musimy wrócić do pewnego starego tematu, że Chrystus nie jest Hierofantem szczególnie majestatycznego rodu, który przebywa gdzieś poza światem z grubej materii, lecz że jest przede wszystkim istotą bezosobową, wolną od wszelkich granic, dającą się poznać jako Światło, jako siła i jako potężne pole promieniowania. To pole promieniowania Chrystusa, które objawiło się wśród nas i które niepokoi mroczny porządek naszego świata, wywiera łatwo dostrzegalny, silny wpływ, a nawet cały łańcuch wpływów<sup>2</sup>.*

## GNOSTYK ŻYJE ZGODNIE Z TYM, CO WIE

Wiele lat przed tym, gdy pojęcie „gnozy” zostało powszechnie zaakceptowane przez dużą liczbę poszukujących, Jan van Rijckenborgh objaśniał w służbach świątynnych i odczytach, gnozę egip-

skich misteriów, manichejczyków, esseńczyków, bogomiłów, katarów i klasycznych różokrzyżowców. Ukazał również gnostyczne aspekty nauk Hermesa Trismegistosa, Buddy, Lao Tse i wielu innych, którzy prawdziwie należeli do Gnozy. Zachęcał swoich uczniów do odkrywania dla siebie tego, co on odkrył, aby mogli sami rozpoznać co jest Gnozą, a co nią nie jest.

Ponad 50 lat temu opublikował w książce *Dei Gloria Intacta* całkowite kompendium ścieżki wyzwolenia. W maju 1945 roku – kilka dni po zakończeniu II wojny światowej! – Jan van Rijckenborgh wykorzystał pierwszy rozdział tej książki do pierwszej powojennej przemowy w Świątyni w Haarlemie. Była to jego *Fama Fraternitatis!* Było to jego bezpośrednie wołanie i apel do uczniów, aby odłączyli się od naturalno-religijnego historycznego chrześcijaństwa. W mistrzowski sposób poprowadził swoich uczniów z ciemności kościelnego myślenia do powszechnego chrześcijaństwa. Objął on ścieżkę odrodzenia, która zawarta jest w gnostyczno-chrześcijańskich misteriach, i którą każdy może podążać poprzez naśladowanie. Dlatego też pisze on w *Dei Gloria Intacta* (*Chwała Boga jest nienaruszalna*) następujące słowa:

*Rozpatrując Chrześcijaństwo musimy znacznie rozszerzyć nasze pole widzenia. Zaczyna się ono nie w Betlejem, lecz nad Nilem. Dlatego w Ewangelii Mateusza (2, 15) napisano: „Z Egiptu powołałem mego Syna”. Ta wskazówka prowadzi nas jedynie o 6 000 lat wstecz, podczas gdy powszechny trud Chrystusowy rozciąga się na miliony lat<sup>3</sup>.*

## TRZYDZIESTE TRZECIE ZSTĄPIENIE ŚWIATŁA CHRYSZTUSA

Zstąpienie boskiego Światła powiązane jest z kosmicznym zegarem Wszechświata. Do końca dwudziestego wieku interkosmiczne pole promieniowania, które zstąpiło po raz trzydziesty trzeci w naszej epoce, przejdzie przez kolejny stopień zodiakalnego

cyklu. Ta ostatnia minuta zodiakalnego zegara jest wyjątkowo znacząca, ponieważ ludzkość w tym czasie dojrzała do duchowej rewolucji, do fundamentalnej rewolucji duchowej natury. Ludzkość znajduje się w ostatniej fazie kosmicznego cyklu 6000 lat, w fazie, w której nowa świadomość objawi się i osiągnie przełom. Przełom ten jest rezultatem dogłębnych doświadczeń podczas intensywnej walki i cierpienia w sferach czasu. Wy i my unosimy się na szczycie fal oceanu życia. Jesteśmy rzucający tam i z powrotem przez wywodzące się ze Słonecznego Kosmosu magnetyczne huragany, które wpływają na nasze pole życia. Wiemy, że promieniowanie dotyka wszystkiego, wpływa na wszystko, i że przenika przez prawie wszystkie elementy. Promieniowanie ze Słonecznego Kosmosu dotyka wszystkich form życia, wpływa na nie i nic nie może go zatrzymać. Oznacza to, że świadomość niezliczonej liczby ludzi zostanie dotknięta i że skutkiem tego będzie cykl nowych doświadczeń i zmysłowego postrzegania. Mamy do czynienia z praktycznie wszechobjmującą nową orientacją w usiłowaniu wytłumaczenia tej zmiany świadomości. Towarzyszą temu bardzo niepokojące i upokarzające zjawiska. Wielu ludzi odwraca się od społeczeństwa, takiego jak wygląda ono w dzisiejszych czasach. Dobro i zło stają naprzeciw siebie, przybierając coraz bardziej groteskowe formy, podczas gdy nowy czas wytycza własną ścieżkę poprzez wszystko.

Wielu stawia opór i próbuje wszystko zniszczyć, podczas gdy inni wykorzystują ten opór do przeniesienia w nowe czasy starych i zmurszałych filozofii i teologii. A jeszcze inna grupa nie chce mieć nic do czynienia z tego rodzaju zmianą i odnowieniem i odrzuca to wszystko, określając to jako przynależne do ruchu „New Age”.

Ale fakt pozostaje faktem, że nowa era („new age”) już rozpoczęła się! Nowa era przebija się, ukazując wiele dramatycznych zjawisk. Żyjemy w bardzo interesujących czasach. Doświadczamy momentu, w którym ludzkość odwraca się od murów, w których jest zamknięta, i chce uciec zarówno z wię-

zienia historycznego chrześcijaństwa, jak i z innych podobnych religii.

Dziesiątki lat temu te wielkie zmiany były już zapowiadane i omawiane w Szkole Duchowej. Stoimy pośrodku wielkiej kulturowej rewolucji, która ma miejsce we wszystkich krajach i narodach. Odpowiednio do tego zmienia się świadomość ludzkości i jednostki. Cała osobowość zaangażowana jest w zmiany nowych czasów, ponieważ nowe promieniowanie Światła Słonecznego Makrokosmosu nie tylko wpływa na ciało astralne, ale również na ciało eteryczne czyli życiowe. Ta siła, która wciąż jest obca wielu ludziom, wnika w pole oddechu człowieka poprzez pole auryczno-magnetyczne. Wdychamy te siły i nie możemy im uciec. Otwierają one naszą świadomość na ukryte aspekty natury i pobudzają nas do zmiany priorytetów.

## **CZY TERAZ JUŻ PRZED NAMI ŚCIEŻKA W GÓRĘ?**

Poprzez wielkie zmiany, spowodowane między innymi przez szybki rozwój elektroniki (komputery, telekomunikacja, nawigacja i tak dalej), ludzkość zakopuje się coraz głębiej w materii. Co więcej, szybko rośnie grupa ludzi, którzy na podstawie kosmicznych oddziaływań na ich świadomość zaczynają podejrzewać, że istnieje zupełnie inny światopogląd. Pomimo tego, że na początku, w związku z utratą starych standardów, pojawia się dezorientacja i niepewność, istnieje niezaspokojone pragnienie wiedzy, wglądu w pochodzenie ludzkości, pewności dotyczącej celu, do którego zmierza ludzkość, potrzeba informacji o pierwotnej ludzkości. Człowiek chce wnikać w tajemnice kosmosu i odkryć korzenie egzystencji.

Stary, historyczny bóg umiera, a serce odwraca się ku nowemu, duchowemu horyzontowi. A tam czai się wiele niebezpieczeństw! Potężny kosmiczny impuls odnowienia nie może być w pełni zrozumiany przez ludzi, którzy mają wciąż związane oczy. I tak pojawiają się egzegeci i interpretatorzy, którzy

wszystko już wiedzą, lecz ukrywają istotę problemu. Wykrzywiają ten impuls i prowadzą ludzkość do nowego więzienia.

Dlatego też wiele grup i ruchów, zwanych w Biblii „falszywymi prorokami”, prezentuje głównie siebie. Głoszą one swoją prawdę i aranżują wszystko tak, aby pasowało do tej prawdy, by w ten sposób ją podtrzymać. Nie mogą robić nic innego tak długo, jak długo prawdziwie nie zwrócą się w kierunku jedynego Światła Świateł.

## PIERWOTNE SŁOWO DOTYKA LUDZKOŚĆ

W jaki sposób ludzie ci dochodzą do swoich egzegez i wyjaśnień? Reagują oni na wylanie wszechobecnego duchowego Światła, które jest połączone ze światem i ludzkością w całkowicie nowy sposób. To duchowe Światło emanuje ze Słowa, które dotyka Wszechświata i przepływa przez niego od samego początku po dzień dzisiejszy. Jest to prana innego życia, innego świata, które dotyka nas w każdej pojedynczej komórce, dzięki czemu żniwa mogą zostać zebrane z pól.

Żniwa są przygotowywane od tak dawna! Nasiona do tych żniw zostały zasiane bardzo dawno temu i to co wykiełkowało, dojrzało teraz na polach życia. Jakie będą owoce? Jak zostaną zebrane? Czy zostaną zebrane w Chrystusie? Co to znaczy: w Chrystusie? To znaczy, że Słowo, które jest Życiem i Światłem ludzkości, spoczywa na trzech potężnych fundamentach. Słowo jest nie tylko fundamentalną siłą stworzenia. Zostało również określone we wszystkich Pismach Świętych jako objawienie wiedzy, która uczy nas o istocie Ducha i Duszy. Ta Wiedza jest Gnozą, objawionym Słowem.

Słowo było przynieszone do ludzkości przez wielu posłańców, którzy nie tylko mówili o Świetle, ale którzy mogli również uwolnić je w sobie i rozprzestrzeniać. Zakładali oni wspólnoty, w których Światło mogło ukazać się jako potężne, wibrujące pole promieniowania. W trakcie całego rozwoju ludzkości były krótsze lub dłuższe okresy, w których siła

Światła z tego innego, czystego świata, nazywanego również Nadnaturą, była skupiana w pole Światła w ziemskich sferach, w nową atmosferę, w której życie otrzymywało nowe możliwości. Dzięki temu polu Światła, szybkość z jaką ludzkość mogła rozwijać się duchowo, mogła zwiększyć się znacznie. Dlatego też zstąpienie Światła dotrzymuje kroku obrotowi zodiakalnego zegara. Ponownie ludzkość doświadcza fali boskiej interwencji. I wszyscy, w których – choćby w niewielkim stopniu – przemawia coś z siły nieśmiertelnej duszy, zostaną przyjęci przez Światło Gnozy na polu żniw. Mając tę pewność, wysłannicy, którzy założyli i rozwinęli nowoczesną Szkołę Duchową Złotego Różokrzyża, chcieli stworzyć grupę pionierów, gnostyczne Bractwo, którego zadaniem miało być osiągnięcie tak wysokiego poziomu, żeby mogło współpracować z polem Światła, które zstąpiło.

## CZY ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA WCIĄŻ MAJĄ ZNACZENIE?

Stawiamy trzy fundamentalne pytania:

*Jakie znaczenie dla nas, różokrzyżowców, mają święta Bożego Narodzenia, święto Światła?*

*Co znaczą dla nas narodziny Jezusa z Nazaretu?*

*Czym jest dla nas pokój z Betlejem?*

Czy są to tylko zewnętrzne symbole, świeckie wydarzenia, które nie posiadają już nic ze swojego pierwotnego znaczenia? Czy może w dzisiejszych czasach postrzegamy je całkiem inaczej?

Oczywiście! Betlejem to nasze serce, w którym rodzi się Światło Róży, Światło Pierwotnego Atomu. Święto Światła jest wielkim cudem dokonującym się w sanktuarium głowy, kiedy monadyczny płomień jednoczy się z kundalini serca w sanktuarium szyszynki. Wtedy wszyscy, którzy szli tą ścieżką, mogą powiedzieć: „Ojciec i ja, żywa Dusza i ten Inny, moja Monada i ja, jesteśmy jednym!” Kiedy w służbie żywej Duszy Światło cyrkuluje w osobowości, to wtedy można iść ścieżką różanego krzyża, co będzie oznaczać zwycięstwo nad śmiercią.



**Fragment rzeźby wykonanej przez Luca Della Robbia. Florencja, Włochy.**

## PRZYGOTOWUJĄC SIĘ NA DUŻY KROK

Jan van Rijckenborgh chciał założyć Szkołę Duchową, w której grupa pionierów, jako Młode Braterstwo Gnostyczne, miała utworzyć ognisko Światła. Innymi słowy chciał założyć wspólnotę zdolną do tego, aby przyjmować i odbijać wszechobecne Światło Gnozy, wspólnotę, w której Światło Gnozy byłoby rozpalane w potężny ogień, wychodzący do wszystkich, którzy poszukują i chcą otworzyć swoje serca dla Gnozy.

W jaki sposób możemy stać się członkami tej wspólnoty? Przez uwolnienie ciała astralnego z astralnych sfer dialektycznej egzystencji i wejście do Innego Światła, jedyne Światła, które jest Gnozą. To Światło jest bliżej niż nasze ręce i nogi. Dotyka ono człowieka nieustannie. Oświeca nas, otacza nas, przenika nas z tyłu i z przodu. Kto staje się tego świadomy i chce żyć w tym Świetle, musi najpierw zrobić kilka podstawowych kroków. Musi oczyścić siebie, przystosować się, i być zdolnym do poprowadzenia Duszy i Ducha do zjednoczenia.

Jak człowiek może osiągnąć ten stan wewnętrznego oświecenia? Poprzez całkowite poświęcenie się temu, przez dostosowanie całego swojego życia do tego procesu. Przez uwolnienie się od starej, dialektycznej natury i przez ciągłe przesuwanie akcentów ze śmiertelnego „ja” na życie nieśmiertelnej Duszy. Przez odłączenie się od starej natury i wyrzeczenie się jej. Jeśli tego nie zrobi, wszystko pozostanie jak dotychczas. Wtedy po prostu pozostanie outsiderem, w najlepszym wypadku wierzącym – lub nawet niewierzącym – lecz nigdy nie zostanie transfigurystą!

## WYŻSZA OKTAWA WEWNĘTRZNEJ PERCEPCJI

Siła Róży jest wewnętrznym i zewnętrznym promieniowaniem. Jest dostrzegalnym fluidem, emanacją prany życia. W tej sile manifestuje się Słowo, Życie i Światło ludzkości. To dotknięcie w sanktuarium serca jest narodzinami Jezusa w oczyszczo-

nej grocie serca, umożliwionymi przez Chrystusa, który jest Światłem Świata, wszechobecnym polem Światła Świętego Siedmioducha. Powodem tego wzniesłego procesu, który przekracza zwykle rozumienie, jest Miłość Boga, zaczyn Wszechświata, korzeń Stworzenia, który wciąż nieznan, rozpoznaje siebie w nowej Duszy. To są narodziny z dziewicy! To jest prawdziwe wewnętrzne oświecenie. To wewnętrzne oświecenie nie jest czymś zarezerwowanym dla świętych i mistrzów. Mamy tu do czynienia z rozpaleniem atomów siły Światła w człowieku poszukującym Prawdy, dzięki czemu jego świadomość zostaje przepromieniowana i będzie mógł objawić się nowy wymiar. Generuje to nową siłę percepcji, wyższą oktawę wewnętrznego widzenia, w której przemawia boska mądrość, Gnoza. Ta Gnoza jest Gnozą iskry Światła w istocie ludzkiej, Duszy, która komunikuje się z polem Światła Gnozy. Ta siła wznosi istotę ludzką ponad jej ograniczenia i przesuwą centrum jej życia w inny świat, świat należący do Żywej Duszy. To jest święto Bożego Narodzenia, które nie ustaje w zwyczajnym, codziennym życiu.

W ten sposób, w Bożym Narodzeniu możemy ujrzeć świt nowego okresu zniw Gnozy. Dokonuje się nowy powszechny dotyk. Boski oddech przenika naturę śmierci, aby dotknąć i obudzić zagubione Boskie iskry, i aby poprowadzić je z powrotem do Nadnatury. Kto potrafi zrozumieć tę wiadomość, niech wzniesie pochodnię Światła, żeby jego bliźni mogli rozpoznać go i pójść za nim. Wtedy święta Bożego Narodzenia będą prawdziwą ucztą gnostycznego Światła. ✪

*Międzynarodowe Kierownictwo Duchowe*

<sup>1</sup> Anioł Ślązak. *Cherubowy Wędrowiec*, tłumaczenie Marcin Brykczyński, Jerzy Prokopiuk, Instytut Mikołowski, Mikołów 2000.

<sup>2</sup> J. van Rijckenborgh, *Nadchodzący Nowy Człowiek*, Rozekruis Pers, Wierulm 2003, s. 12.

<sup>3</sup> J. van Rijckenborgh, *Dei Gloria Intacta*, Rozekruis Pers, Wrocław 1995, s. 27.